

Sygn. akt IV KK 511/21

POSTANOWIENIE

Dnia 14 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2022 r.

w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

sprawy **D. K.**, skazanego z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r.

o przeciwdziałaniu narkomanii i in.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 13 maja 2021 r., sygn. III Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 30 grudnia 2020 r., sygn. II K [...],

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego D. K. kosztami sądowymi

postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 grudnia 2020 r., sygn. II K (...), oskarżony D. K. został uznany winnymi tego, że: (1) w dniu 17 października 2019 r. w C., wbrew przepisom ustawy, posiadał środki odurzające w postaci 0,83 grama marihuany oraz substancje psychotropowe w postaci 48 tabletek MDMA o łącznej

masie 17,61 grama, tj. czynu z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie tego przepisu wymierzył oskarżonemu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności; (2) w dniu 17 stycznia 2020 r. w C., wbrew przepisom ustawy, posiadał substancję psychotropową w postaci 0,68 grama MDMA, tj. czynu z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie tego przepisu wymierzył oskarżonemu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności; (3) w dniu 3 lutego 2020 r. w C., wbrew przepisom ustawy, posiadał nowe substancje psychoaktywne w postaci 11,07 grama NEP (N-etylonorpentedron) i 1,66 grama 1-fenylo-2-(piperydyn-1-yl)butan-1-on, tj. czynu z art. 62b ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie tego przepisu wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych przyjmując, że jedna stawka dzienna grzywny odpowiada kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych; (4) w dniach 3-5 lutego 2020 r. w C., wbrew przepisom ustawy, posiadał substancje psychotropowe, środki odurzające i nowe substancje psychoaktywne w postaci: 14,21 grama 1-fenyl-2-(piperydyna-1-yl)butan-1-on, 15,96 grama BMDP, 2,48 grama N-butyloheksedronu, 5,75 grama MDMA, 1,36 grama związków HEX-ENU, N-etylonorpentedronu i eutytonu, 0,39 grama związków HEX-ENU i BMDP i 2,11 grama ziela konopi innych niż włókniste, tj. czynu z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 62b ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności; (5) w dniu 14 lutego 2020 r. w C., wbrew przepisom ustawy, posiadał substancje psychoaktywne i nowe substancje psychoaktywne w postaci: 4,81 grama 1-fenylo-2-(piperydyny-1-yl)butan-1-on i NEP (N-etylonorpentedronu), 0,68 grama 1-fenylo-2-(piperydyno-1-yl)butan-1-on oraz 13,36 grama MDMA, tj. czynu z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie tego przepisu wymierzył oskarżonemu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności; (6) od września 2019 r. do 14 lutego 2020 r. w C. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wielokrotnie, około kilka razy w tygodniu, udzielał S. J. dopalacza o potocznej nazwie „puch” za kwotę 200 zł za 5 gram lub 400 zł za 10 gram, tj. czynu z art. 59

ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności; (7) w okresie od około lutego 2018 r. do 3 lutego 2020 r. w C. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wielokrotnie około 1 raz w tygodniu udzielał M. G. dopalacza o potocznej nazwie „puch” za kwotę 100 zł za woreczek, tj. czynu z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 § 1, § 2 i § 3 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. Sąd Rejonowy w W. połączył kary pozbawienia wolności, wymierzone oskarżonemu w punktach 1 i 2 wyroku oraz w punktach od 4 do 7 i w ich miejsce orzekł wobec oskarżonego karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności (8). Ponadto Sąd Rejonowy zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania oraz okres tymczasowego aresztowania w sprawie na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności (art. 63 § 1 i § 5 k.k.) (9), orzekł od oskarżonego nawiązkę (art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) (10), przepadek dowodów rzeczowych (art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 44 § 2 k.k.) (11) oraz orzekł w przedmiocie opłaty i wydatków (12).

Po rozpoznaniu apelacji od wyroku Sądu Rejonowego w W., wniesionej przez obrońcę D. K. adw. D. L., wyrokiem z dnia 13 maja 2021 r., Sąd Okręgowy w R. (sygn. III Ka (...)) (I) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w pkt. 1, 2, 3, 4 i 5 przyjął, że oskarżony w okresie od 17 października 2019 r. do 14 lutego 2020 r. w C. w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wbrew przepisom ustawy posiadał substancje psychoaktywne, środki odurzające, substancje psychotropowe i nowe substancje psychoaktywne:

1. w dniu 17 października 2019 r. - środki odurzające 0,83 grama marihuany oraz substancje psychotropowe w postaci 48 tabletek MDMA o łącznej masie 17,61 grama,
2. w dniu 17 stycznia 2020 r. - substancję psychotropową w postaci 0,68 grama MDMA,

3. w dniu 3 lutego 2020 r. - nowe substancje psychoaktywne w postaci 11,07 grama NEP (N-etylonorpentedron),
4. w dniach od 3 do 5 lutego 2020 r. - środki odurzające i nowe substancje psychoaktywne 2,48 grama N-butyloheksedronu, 5,75 grama MDMA, 1,36 grama HEX-ENU, N-etylonorpentedronu i eutylonu, 0,39 grama związków HEX-ENU i BMDP i 2,11 grama ziela konopii innych niż włókniste,
5. w dniu 14 lutego 2020 r. substancję psychoaktywną: 4,81 grama 1-fenilo-2-(piperydiny-1-yl) butan-1-on i NEP (N-etylonorpentedronu), 13,36 grama MDMA,

czym wyczerpał znamiona ustawowe przestępstwa z art. 62 ust. 1 w zw. z art. 62b ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 12 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

- w pkt. 6 i 7 przyjął, iż przypisane występki oskarżony popełnił w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a substancja „puch” stanowiła nową substancję psychoaktywną czym wyczerpał znamiona czynu z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył oskarżonemu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

- w pkt. 8 uchylił rozstrzygnięcie o karze łącznej i na podstawie art. 85 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w miejsce orzeczonych kar pozbawienia wolności wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, a (II) w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w R. kasację wywiodła obrońca D. K. adw. D. L. . Zaskarżając wyrok sądu odwoławczego w części co do punktu I ust. 2 i 3 (tj. pkt 6 i 7 wyroku Sądu Rejonowego w W. oraz orzeczenia o karze), podniosła zarzut „rażącej obrazy prawa procesowego, a to art. 434 § 1

k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia na niekorzyść skazanego i doprecyzowanie, że dopalacz o potocznej nazwie „puch” – sformułowanie zawarte w opisie czynu w pkt 6 i 7 aktu oskarżenia i wyroku Sądu I instancji stanowi nową substancję psychoaktywną, a tym samym skazany wyczerpał swoim zachowaniem znamiona czynu z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w czasie gdy apelacja została złożona wyłącznie przez obrońcę skazanego D. K. na jego korzyść, zaś uzupełnienie jakiego dokonał Sąd odwoławczy nastąpiło z rażącym naruszeniem zasady *reformationis in peius*, pomimo braku środka odwoławczego oskarżyciela publicznego na niekorzyść skazanego”.

Obrońca skazanego D. K. wniosła o uniewinnienie skazanego od czynu opisanego w pkt 6 i 7 aktu oskarżenia, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w W. wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego D. K. okazała się oczywiście bezzasadna, co uzasadniało jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że postępowanie kasacyjne nie stanowi „trzeciej instancji”, a jego przedmiotem nie jest przeprowadzanie ponownej kontroli o charakterze właściwym dla zwyczajnego postępowania odwoławczego. Przedmiotem weryfikacji dokonywanej przez instancję kasacyjną jest orzeczenie sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.) poprzez pryzmat ewentualnych rażących naruszeń prawa których dopuścił się ten organ i które mogły mieć istotny wpływ na treść tego rozstrzygnięcia lub wystąpienia bezwzględnych podstaw odwoławczych (art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.).

Analiza kasacji wniesionej w sprawie oraz sformułowanego w niej zarzutu wskazuje na to, że celem autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia jest próba ominięcia procesowych ograniczeń wynikających z ustawy postępowania karnego, która w sposób ścisły wyznacza granice i program dopuszczalnej kontroli przeprowadzanej przez sąd pierwszej instancji w postępowaniu kasacyjnym i — w efekcie — uruchomienie kolejnej kontroli orzeczenia Sądu drugiej instancji o charakterze apelacyjnym.

W podniesionym zarzucie kasacyjnym obrońca skazanego podnosi, że zaskarżone orzeczenie Sądu Okręgowego w R. rażąco narusza przepisy art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., gdyż sąd ten dokonując uzupełnienia opisu czynów w pkt 6 i 7 wyroku sądu pierwszej instancji poprzez doprecyzowanie, że dopalacz o potocznej nazwie „puch” stanowi nową substancję psychoaktywną, a tym samym skazany wyczerpał swoim zachowaniem znamiona czynu z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, wydał orzeczenie na niekorzyść skazanego w sytuacji gdy apelacja została złożona wyłącznie przez obrońcę skazanego D. K. na jego korzyść. Uzupełnienie jakiego dokonał sąd odwoławczy – zdaniem skarżącej – nastąpiło z rażącym naruszeniem zasady *reformationis in peius*, pomimo braku środka odwoławczego oskarżyciela publicznego na niekorzyść skazanego.

Istotą zakazu *reformationis in peius* obowiązującego od dekad w polskim ustawodawstwie karnoprocesowym, a obecnie unormowanego w art. 434 § 1 k.p.k., jest zakaz pogarszania sytuacji procesowej oskarżonego w przypadku wywiedzenia środka odwoławczego jedynie na jego korzyść. Przestrzegając tego zakazu sąd odwoławczy nie może wydać orzeczenia bardziej dolegliwego, niż to które zapadło przed sądem pierwszej instancji. Nie ma natomiast żadnych przeszkód w wydaniu przez sąd odwoławczy orzeczenia, które nie pogarsza sytuacji procesowej oskarżonego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2006 r., V KK 499/05, LEX nr 196388).

Jak wynika z wieloletniej i jednolitej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, omawiana instytucja gwarancyjna rozciąga się także na ustalenia faktyczne, i to niezależnie od tego, czy ustalenia te zawarte zostały w opisie czynu przypisanego

oskarżonemu w tzw. części dyspozytywnej wyroku lub postanowienia, czy jedynie w części motywacyjnej orzeczenia (zob. obszerną argumentację przedstawioną w uzasadnieniu postanowień Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2009 r., II KK 36/09, OSNKW 2009, z. 9, poz. 80 oraz z dnia 22 czerwca 2006 r., IV KK 108/06, R-OSNKW 2006, poz. 1266 i z dnia 4 kwietnia 2006 r., III KK 274/05, R-OSNKW 2006, poz. 723). Odniesienie zakazu *reformationis in peius* do ustaleń faktycznych i to zarówno w postępowaniu odwoławczym, jak i w postępowaniu ponownym, jest wynikiem konsekwentnej wykładni funkcjonalnej przepisów art. 434 § 1 k.p.k. i art. 443 k.p.k., mającej charakter gwarancyjny. W tej sytuacji zakaz orzekania na niekorzyść rozumieć należy jako zakaz dokonania jakichkolwiek zmian, które powodować mogą negatywne skutki dla oskarżonego, także zmian w zakresie ustaleń faktycznych, również tych zmian, które uwidocznione są jedynie w treści uzasadnienia orzeczenia.

Nie sposób przyjąć za skarżącą, iż opis czynów zawarty w pkt. 6 i 7 wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 grudnia 2020 r., wskazujący na to, iż skazany udzielał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dopalacza o potocznej nazwie „puch”, nie wyczerpuje ustawowych znamion występkę z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, co w konsekwencji winno skutkować, co postuluje auto kasacji, uniewinnieniem skazanego. Jak trafnie wskazał sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w rubryce 3 w odpowiedzi na zarzut z pkt. 3 apelacji obrońcy D. K. (obraży art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.), „(...) W czynach przypisanych oskarżonemu w pkt. 6 i 7 zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy w istocie nie posłużył się definicją ustawową z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie wskazując, czy udzielana S. J. i M. G. substancja: dopalacz o nazwie ‘puch’, była środkiem odurzającym, substancją psychotropową czy nową substancją psychoaktywną. Jednakże w uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy dokładnie opisał co należy rozumieć pod pojęciem dopalacza o nazwie ‘puch’. Sąd Rejonowy w rubryce 3 uzasadnienia podał, iż zatrzymany w dniu 3 lutego 2020 r. u S. J. biały proszek zgodnie z opinią toksykologiczną zawierał NEP (2-etyloamino-1-fenylopentan-1-on), który jest wymieniony w wykazie nowych substancji psychoaktywnych co przesądza o tym, że ten proszek stanowi nową substancję psychoaktywną. [...] Znajdował się bowiem w wykazie nowych substancji

psychoaktywnych stanowiących załącznik do Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 17 sierpnia 2018 r. Stąd też należy uznać, że skoro w stanie faktycznym Sąd Rejonowy określił czym jest dopalacz ‘puch’, który nabywali M. G. i S. J., to Sąd Okręgowy w ramach kontroli odwoławczej był uprawniony do uzupełnienia opisu czynów przypisanych oskarżonemu w pkt. 6 i 7 w taki sposób, by odpowiadał rygorom art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k. Opis czynów przypisanych oskarżonemu nie był bowiem w pełni zdekompletowany, konkretna potoczna nazwa nie została jedynie przyporządkowana do jednej z trzech substancji określonych w art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Sąd posłużył się rynkową nazwą ‘dopalacza’ wskazując czego konkretnie udzielał oskarżony innym osobom. Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia Sądu Rejonowego, że dopalacz o nazwie ‘puch’ jest nową substancją psychoaktywną (...).”.

Tym samym posłużenie się przez sąd pierwszej instancji w opisie wyżej wskazanych czynów potoczną nazwą nowej substancji psychoaktywnej, a nie formalną nazwą przewidzianą w ustawie oraz niezakwalifikowanie jej do żadnej z kategorii substancji o jakich mowa w art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, tj. środka odurzającego, substancji psychotropowej lub nowej substancji psychoaktywnej, nie daje jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż w opisie czynów przypisanych skazanemu przez sąd pierwszej instancji w pkt 6 i 7 wyroku, zachodzi brak ustawowego znamienia. W kontekście powyższego uznać należy, że sąd odwoławczy wskazując w zaskarżonym wyroku, iż substancja „puch” jest nową substancją psychoaktywną nie dokonywał, wbrew twierdzeniom skarżącej, żadnych nowych ustaleń faktycznych, a jedynie użył słów ustawy zamiast potocznego określenia nazwy substancji, której skazany udzielał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Godzi się podkreślić, że współczesne, autorytatywne źródła leksykalne nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do znaczenia — potocznego — określenia „dopalacz”, którego użyto w wyroku sądu pierwszej instancji. Już prawie piętnaście lat temu odnotowywano, że dopalacz to n a r k o t y k (znaczenie 1-sze w definicji; M. Czeszewski, *Słownik polszczyzny potocznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 75), zaś najnowsze opracowania słownikowe nie pozostawiają

żadnych wątpliwości co do tego, że jest dopalacz „substancją naturalną lub syntetyczną (albo mieszanką innych substancji), o działaniu odurzającym lub pobudzającym, zbliżonym do działania narkotyku” (znaczenie 1-sze; S. Dubisz (red. Nauk.), *Wielki słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2018, t. I [a-g], s. 691). Kasacja opiera się więc na założeniu ignorowania dobrze zakorzonego w polszczyźnie znaczenia słowa „dopalacz” (pojęciowo korespondującego ze wszystkimi rodzajami substancji, których używanie może prowadzić do narkomanii, o których mowa w treści dyspozycji przepisu art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, tj. środkiem odurzającym, substancją psychotropową lub nową substancją psychoaktywną) i próbie narzucenia — z gruntu irracjonalnej — narracji, zgodnie z którą dokonanie przez sąd *ad quem* korekty wyroku sądu pierwszej instancji i zastąpienie w opisie ustalonego stanu faktycznego słowa „dopalacz” (*scilicet* substancji naturalnej lub syntetycznej (albo mieszanki innych substancji) określeniem ustawowym, tj. doprecyzowaniem, że substancja (dopalacz) „puch” stanowiła nową substancję psychoaktywną o działaniu odurzającym lub pobudzającym, zbliżonym do działania narkotyku” ma — rzekomo — stanowić postąpieni pogarszające położenie prawne oskarżonego. Nie jest to prawda. Trzeba podkreślić, że w judykaturze Sądu Najwyższego od pewnego czasu wyraźnie zarysowuje się tendencja do przeciwstawiania się traktowaniu opisu czynu przypisanego oskarżonemu w postępowaniu karnym w sposób zbyt formalistyczny, wręcz scholastyczny: „polski proces karny nie jest procesem formułkowym, w którym wymagane byłoby posługiwanie się określonymi formułami prawnymi, a ich niedopełnienie eliminowałoby postępowanie, lecz procesem, w którym przepisy procesowe określają jedynie sposób postępowania organów procesowych, w tym przy formułowaniu opisu czynu zarzucanego i przypisanego tak, aby odzwierciedlał on zdarzenie przestępne, ze wskazaniem znamion, od zaistnienia których ustawa uzależnia możliwość pociągnięcia sprawcy danego zachowania do odpowiedzialności karnej. Jednak niedociągnięcia w tym zakresie i niedoprecyzowanie tego opisu, jeżeli dokonane ustalenia faktyczne wykazują, że zdarzenie odpowiadające zachowaniu przestępnemu miało rzeczywiście miejsce i to przy stronie podmiotowej wymaganej w danej sytuacji przez prawo karne, nie może prowadzić do uwolnienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej”

(postanowienie SN z dnia 20 marca 2014 r., sygn. III KK 416/13, SIP «Lex» nr 1444607). „Artykuł 413 § 2 pkt 1 k.p.k. nie wprowadza wymogu, aby w opisie czynu używać słów ustawy; przy konstruowaniu opisu przestępstwa wystarczające jest użycie wyrażenia znaczeniowo równorzędnego albo zastąpienie wyrażenia ustawowego takim określeniem, które swą treścią wypełnia znaczenie znamienia przypisywanego przestępstwa” (postanowienie SN z dnia 26 listopada 2014 r., sygn. II KK 141/14, OSNKW z. 5/2015, poz. 42, por. również — *mutatis mutandis* — postanowienie SN z dnia 21 kwietnia 2004 r., sygn. IV KK 421/03, SIP «Lex» nr 162730, w którym wyrażono zapatrywanie, że choć cyt.: „wymóg dokładności określenia czynu przypisanego nie jest spełniony bez wskazania postaci zamiaru”, to jednak „wymaganiu temu odpowiadać będzie zredagowanie opisu czynu w sposób niepozostawiający wątpliwości co do postaci zamiaru - co oznacza, iż dokładność w tym zakresie wynikać może również z opisu zachowania sprawcy”). W innym orzeczeniu Sądu Najwyższego zaprezentowano trafne stanowisko, że „opis zachowania sprawcy czynu zabronionego zamieszczony *in concreto* w sformułowaniach zawartych w wyroku musi oczywiście odpowiadać pełnemu zespołowi znamion określonych w przepisie ustawy karnej. Nie oznacza to wszelako, że jedyną formą realizacji tego wymagania jest wierne przytoczenie słów ustawodawcy. Taki sposób wykładni przepisu art. 413 § 2 k.p.k. rodzi wręcz obawę nadmiernej scholastyki. Dopuszczalne jest natomiast zarówno posłużenie się sformułowaniami równoważnymi językowo, jak i takie zwerbalizowane przedstawienie działania oskarżonego, które w sposób nie pozostawiający wątpliwości odpowiada treści poszczególnych znamion przypisanego mu przestępstwa albo w drodze nieodpartego logicznego wnioskowania świadczy o wyczerpaniu konkretnego elementu składającego się na ustawowy obraz określonego czynu zabronionego” (wyrok z dnia 24 czerwca 2013 r., sygn. V KK 435/12, SIP «Lex» nr 1331400).

Gwarancyjny charakter funkcjonalnej wykładni art. 434 § 1 k.p.k., rozciągającej obowiązujące zakazu *reformationis in peius* na ustalenia faktyczne nie może prowadzić do nieracjonalnego w swej istocie zakazu opisywania tego samego ustalenia innymi słowami, różnica ma wtedy bowiem charakter wyłącznie językowy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 5.10.2010 r., III KK 79/10,

OSNKW, z. 12/2010, poz. 106). Wskazuje się również, że pominięcie ustawowego określenia znamienia przestępstwa w opisie czynu przypisanego nie stanowi przeszkody do uznania, że wypełnia on znamiona konkretnego przestępstwa, jeśli opis ten mieści się w granicach pojęć, którymi przepis prawa materialnego określa te znamiona. Przepis art. 413 § 1 pkt 4 i § 2 pkt 1 k.p.k., normujący strukturę wyroku skazującego, wcale nie formułuje wymogu, by w opisie czynu przytoczono *expressis verbis* brzmienie ustawowe wszystkich znamion czynu zabronionego. Wymogiem jest natomiast to, by określenie przypisanego czynu było dokładne, a kwalifikacja prawna była efektem subsumcji ustalonych faktów pod właściwy przepis prawa materialnego. Stylizacja powołanego przepisu wskazuje, że oba człony zawartej w nim normy są równoważne w tym sensie, iż treść zawarta w opisie czynu przypisanego powinna odpowiadać znaczeniu wszystkich znamion określających typ przestępstwa, a każde znamię typu przestępstwa powinno znajdować konkretyzację w opisie czynu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 19.05.2015 r., V KK 53/15, OSNKW 2015/10, poz. 84, oraz z 2.07.2015 r., V KK 138/15, OSNKW 2015/11, poz. 97).

Zwrot, którego użył w wyroku sąd *meriti* („dopalacz”) wykazywał, że zdarzenie odpowiadające zachowaniu przestępnemu miało rzeczywiście miejsce: było to wyrażenie znaczeniowo równorzędne, które swą treścią wypełniało znaczenie znamienia przypisywanego przestępstwa (art. 54 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii znamienia). Sąd *ad quem* nie dokonał zatem zmiany w ustaleniach faktycznych, lecz zastąpił jeden zwrot równorzędny (nieustawowy) innym (ustawowym) zwrotem semantycznie równorzędnym.

Sąd *a quo* użył potocznego określenia, które dokładnie opisywało czyn przypisany skazanemu, zaś w zestawieniu z treścią pisemnych motywów wyroku skazującego nie pozostawiało żadnych wątpliwości co do tego, że w inkryminowanym punkcie wyroku D. K. został skazany za czyny odnoszące się do nowej substancji psychoaktywnej (dopalacz o nazwie „puch”). Dokonana przez instancję odwoławczą korektura wyroku sądu pierwszej instancji i zastąpienie przez sąd odwoławczy potocznego określenia, którym posłużył się sąd *meriti* słowami ustawy — jak słusznie wskazał prokurator w odpowiedzi na kasację — nie

naruszyło zakazu *reformationis in peius* wyrażonego w art. 434 § 1 k.p.k. i nie spowodowało pogorszenia sytuacji procesowej skazanego. W tej sytuacji, wniosek skarżący o uniewinnienie D. K. od czynów opisanych w pkt 6 i 7 aktu oskarżenia wyczerpujących dyspozycję art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uznać należy za sprzeczny z podstawowym celem postępowania karnego określonym w art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., tj. wykryciem i pociągnięciem do odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa. Jako niezasadny uznać należy również drugi wniosek kasacji, gdy zwróci się uwagę na to, że rozpoznając przedmiotową sprawę sądy obu instancji nie popełniły żadnych błędów merytorycznych i proceduralnych, które mogłyby prowadzić do dyskwalifikacji zapadłych w sprawie orzeczeń.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygając w oparciu o treść przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.